Nᴿᴵ 103

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Sierpnia v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 18 sierpnia.

Podług *Konserwatora*, CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 16 t. m. zrana, wyjechał z *Carskiego Sieła*, dla odwiedzenia niektórych prowincyy wewnątrz Państwa, i dla przeglądu korpusow woysk, na tey drodze znayduiących się.

Podług gazety senackiey, przez NAYWYŻSZE Ukazy JEGO CESARSKIEY Mości do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 7 sierpnia. Senator, jenerał porucznik, Xiążę *Chowański*, nayłaskawiey mianowany Jenerał Gubernatorem witebskim, mohilewskim, smoleńskim i kałuzkim.

Dnia 8 sierpnia. Przez czas oddalenia się sprawującego ministeryum spraw zagranicznych, Radcy Taynego, Hrabiego *Nesselrode*, poruczone jest sprawowanie kollegium spraw zagranicznych Radcy Taynemu *Ubri*.

Dnia 9 sierpnia. Ryzki wojenny Gubernator, Jenerał adjutant, Margrabia *Pauluzzi*, mianowany Jenerał Gubernatorem inflantskim, kurlandzkim, estońskim i pskowskim.

Dnia 10 sierpnia. JEGO CESARSKA MOŚĆ, przychylając się do prośby Radcy taynego *Rybopiera*, nayłaskawiey uwolnić go raczył od obowiązkow zarządzającego bankami państwa pożyczkowym i handlowym.

Teyże daty. Dyrektor departamentu rękodzieł i handlu wewnętrznego, rzeczywisty radca stanu, *Uwarow*, naymiłościwiey przeznaczony do zarządzania bankami pożyczkowym i handlowym.

Teyże daty. Naczelnik okręgu celnego dubossarskiego, radca kollegialny, *Juszniewski*, przyłączony został do heroldyi, a na jego mieysce naczelnikiem tego okręgu naznaczony, odstawny jenerał major *Treiblut*, z przemianą rangi woyskowey na cywilną, Rzeczywistego Radcy Stanu.

Teyże daty. Liczącemu się przy heroldyi urzędnikowi 5tey klassy, *Girsowi*, naymiłościwiey rozkazano bydź w wiedzy ministeryum skarbu, dla osobnych poleceń, z pobieraną dotąd płacą, i mianowaniem Radcą Stanu.

Dnia 5 sierpnia. Połtawski policmeyster, półkownik *Rozlacz*, przeznaczony do ministeryum skarbu dla osobnych poleceń, z płacą roczną po 2,000 rubli.

Teyże daty. Zostający w ministeryum woyskowem, urzędnik 5tey klassy, Baron *Wolframsdorf*, mianowany dyrektorem kommissyi umorzenia długow, i razem radcą stanu.

Dnia 11 sierpnia. Na prośbę poddanego angielskiego, zmarłego leibmedyka *Griwa*, syna Alexandra *Griwa*, dozwalając mu weyśdź w poddaństwo rossyyskie, i policzając go do stanu szlachty państwa rossyyskiego, rozkazano przeznaczyć go do kollegium spraw zagranicznych na aktuaryusa.

Dnia 12 sierpnia. Naczelnik oddziału departamentu dóbr państwa, radca kollegialny, *Ławrow*, nayłaskawiey mianowany radcą prawa przy ministrze sprawiedliwości.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY Mości, Rządzący Senat słuchali Opinii Rady Państwa w brzmieniu następującem: Rada Państwa, na Departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu, rozpatrzywszy wniesioną przez Ministra sprawiedliwości zapiskę do rozwiązania czyli mogą bydź Chrześcijanie na usługach u żydów przy odkupach, trzymanych przez tych ostatnich, *przez Opiniją postanawia:* zostawić Chrześcian na usługach u żydów w odkupach gorzałczanych, w ciągu następujących lat czterech; potym zaś urządzenie Komitetu Ministrów z dnia 10 lutego 1820 roku rozciągnąć na wszystkie przypadki, a Chrześcianom zabronić w ogólności przyymować u żydów jakieykolwiek służby. Na tey Opinii napisano: „JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastałą Opiniją na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, o tem, czyli mogą zostawać Chrześcianie na usługach u żydów, przy odkupach, przez tych ostatnich utrzymywanych, NAYWYŻEY utwierdzić raczył i wypełnić rozkazał.“ *Prezydent Rady Państwa Xiąże Piotr Łopuchin*, dnia 21 maja 1823 roku. ROZKAZALI: o powinnem wykonaniu pomienioney, NAYWYŻEY utwierdzoney, Opinii Rady Państwa, zalecić Rządom Gubernialnym i Izbom Skarbowym tych guberniy, w których żydom mieszkać pozwolono i w których oni odkupy trunkowe trzymają, przez Ukazy, również przez Ukazy dać wiedzieć Rządom Gubernialnym i dalszych guberniy, Izbom skarbowym, oraz, wszystkim Urzędom, PP. Ministrom, Wojennym Jenerał Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom, Zarządzającym sprawami Cywilnemi, i Gubernatorom Cywilnym; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do tuteyszych i moskiewskich Departamentow Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 lipca 1823 roku.

Kurs sankt-petersburski d. 14 sierp.: dukat hollen. nowy 11 r. 65 kop.. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn.	po	102	procentow
6% brzęczącą monetą		98	
5% takąż		—	

Słuck dnia 5 sierpnia. (Artykuł nadesłany).

Dnia dzisieyszego odbyło się tu świetne posiedzenie Komitetu opieki ubogich IMPERATORSKIEGO Człeko-lubnego Towarzystwa. Liczne Obywatelstwo, dla ułożenia listy głosujących na następney elekcyi urzędników w Mińsku zebrane, Duchowieństwo wszystkich wyznań, Professorowie i Zwierzchność szkół tak Duchownego Seminaryum, jako Powiatowych, Urząd Sądow, Policyi i Magistratu, oraz lud wszystek zgromadzili się do kościoła ś. Ducha, urządzonego stosownie do tey uroczystości. Zagajona została sessya mową JW. Prałata, Hrabiego sZantyr, który, z powodu słabości Prezydenta, przodkował na tym obchodzie. W ciągu tey mowy, czytane były: przez W. *Brodowicza Sekretarza Marszałkowskiego*, mowa JW. Prezydenta Komitetu Marszałka *Niepokoyczyckiego*. Zdanie sprawy o czynnościach Komitetu w r. 1822. Rachunek z kapitałow, (których okazało się 56,633 rubli ass.) oraz z przychodow i rozchodow tegoż roku (czyniących 17,224 r. ass. a całego wydatku od odkrycia w Słucku zakładow dobroczynnych 60,440 r. ass.), oraz spis osób od Komitetu opatrzonych przez kassyera członka W. *Połońskiego Admin. Słuck.* Zaszłe rezolucye z Rady I. C. T. i ustawy Dam dobroczynnych, biorących na siebie

wspaniałe poświęcenie się zbierania jałmużn po domach s ego okręgu (klucza) w Powiecie Słuckim, i ich rejestr, równie rożne urządzenia ubogich czytał Sekretarz i Członek W. *Bukinicz* Tytul. Radca. Po czym zabrał głos WJX. Rektor Seminaryum Du h nego *Joannikiy* Członek Komit. i wymownie zacność dzieł dobroczynnych, i prac tego zakładu dowodził. Nakoniec odkryto xięgi sznurowe do zapisania miłosiernych ofiar, które pomnożyły źródło funduszu ubogich znacznie; naywaznieysze zaś uczyniono poświęcenie od J.W. *Jenerała Bystrama*, który przy swém przedstawieniu, czyniąc zadość woli ś. p. brata swego *W. Jana Bystrama Dworzanina*, złożył w różnych zapisach summę 15,000 zł., i na rzecz pomocy bliźnim pod dozor Komitetu oddał. Po czym zakończył JW. Prałat posiedzenie dziękczynieniem N. CESARZOWI za dobroczynną protekcyą tego ustanowienia i szczodrobliwość, okazaną przez ofiarę 2 000 r. as. na rzecz tegoż Komitetu, oraz powszechnym wszystkich obecnych odgłosem: *Niech żyje!* Miasto nasze od niepamiętnych wiekow (bo jeszcze przed 1116 r., *wedle Karamzina historyi*, exystujące) nie naydzie wspanialszych obchodow, i użytecznieyszych zakładow, jakie w przeciągu kilku lat ostatnich, z wielkim pożytkiem zostały odkryte, przez usilne staranie i poświęcenie się Proboszcza mieyscowego, a hoyność i dobroczynność Obywatelow płci oboyey Znakomitego Powiatu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Ostatnia data gazet warszawskich jest dnia 1 września.

Gazety warszawskie ogłosiły akt ostatecznego rozgraniczenia między Królestwem Polskiem a Prussami, w brzmieniu następującem:

Xiążę Namiestnik Królewski

Przesyłając Kommissyi Rządowey w wierzytelney kopii, akt ostateczny rozgraniczenia między Królestwem Polskiém a prowincyami Pruskiemi, w dniu $\frac{11}{23}$ kwietnia r. b. przez zobopolnych Kommissarzy podpisany, a przez Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla Jmci na dniu 22 maja (3 czerwca) r. b. ratyfikowany, zalecamy Kommissyi Rządowey, izby akt rzeczony, wraz z onegoż tłumaczeniem w języku polskim, w Dzienniku Praw umieścić poleciła.

W *Warszawie* dnia 18 lipca 1823 r.
(podpisano) *Zajączek.*

Do Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości.

Referendarz Stanu (podpisano) *J. Tymowski.*

Zgodno z wypisem:

Minister Sprawiedliwości *M. Badeni.*

Za Sekretarza Jeneralnego, Szef Biora: *K. Hoffmann.*

Akt ostatecznego rozgraniczenia między Królestwem Polskiém a Prussami, począwszy od pogranicza Pruss wschodnich aż do Szlązka pod Golą.

W IMIE TRÓYCY SWIĘTEY etc.

Wiadomo się czyni, komu wiedzieć o tém należy, iż Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski, jako też i Nayjaśnieyszy Król Pruski, Wielki Xiążę Poznański, chcąc zadosyć uczynić artykułowi XLI traktatu przyjaźni pod dniem 21 kwietnia (3 maja) 1815 r w Wiedniu zawartego, i ustanowić liniją graniczną między Królestwem Polskiém a Prussami, artykułem 1 traktatu wspomnionego oznaczoną, podług nadanego temuż artykułowi rozwinięcia przez konwencyą berlińską pod dniem 30 października (11 listopada) 1817 r. podpisaną; powierzyli to dzieło zobopolnym swoim Kommissarzom, jako to: Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy Król Polski Panu Frederykowi Augustowi d'Auvray, Jenerał Leytnantowi woysk swoich, kawalerowi orderu ś. Alexandra Newskiego, Wielkiego Krzyża orderu ś. Włodzimierza II klassy kawalerowi orderu woyskowego ś. Jerzego III klassy, ś. Anny I klassy i złotey szpady za męztwo, Orła Czerwonego I klassy pruskiego i krzyża *pour le merite*, orderu austryackiego Maryi Teressy, i komandorowi krzyża woyskowego ś. Jerzego Badeńskiego, tudzież Panu Ignacemu Prądzyńskiemu, podpółkownikowi ze sztabu kwatermistrzowstwa jeneralnego woyska polskiego, ozdobionemu krzyżem złotym woyskowym polskim, i kawalerowi Legii honorowey; zaś Nayjaśnieyszy Król Pruski Wielki Xiążę Poznański, Panu Karolowi Ludwikowi Erhardowi de Knobloch radcy taynemu i Naywyższemu Skarbowemu prezesowi, którzy to pełnomocnicy, po zamienieniu swoich w przyzwoitey formie uznanych pełnomocnictw, wykonawszy i wykonać polecwszy rozmaite czynności z natury rzeczy wynikające, roztrząsnąwszy w czterdziestu sessyach rozmaite wydarzone kwestye, i dokładnie, jasno i niezmiennie ustanowiwszy liniją demarkacyyną między Królestwem Polskiém a Prussami, stosownie do brzmienia artykułów właściwych traktatu przyjaźni i do osnowy wspomnioney konwencyi berlińskiey, tudzież stosownie do instrukcyi onymże w ciągu ich czynności udzieloney, też czynność w dniu dzisieyszym uzupełniają, podpisując niniyszy akt ostateczny, zgodziwszy się na następujące warunki:

Artykuł 1. Linia demarkacyyna, która stanowi odtąd granicę między Królestwem Polskiém a krajami pruskiemi, począwszy od Pruss wschodnich aż do Szląska ustanowioną, poprowadzoną, i oznaczoną została jak następuje:

Poczynając od granic Pruss wschodnich pod Nowymdworem (Neuhoff), wsią należącą do Pruss naprzeciwko Biernat wsi polskiey, pierwsze słupy są wystawione jak następuje, to jest:

Słup polski po lewym brzegu rzeki Działdówka (Soldau) na polu wsi Biernaty zwaném Podokop; zaś słup pruski na prawym brzegu teyże rzeki, w jedney reducie szwedzką zwaney na gruncie Nowodworskim (Neuhoff). Od tychże słupów wyciągniętą została nowa linia graniczna aż do mieysca, gdzie się styka z rzeką Drwęcą (Drewenz), odnawiając dawnieyszą granicę Pruss zachodnich, jaka istniała od r. 1777 aż do traktatu tylżyckiego. Naysamprzód spuszcza się taż linia po rzece Działdówce (Soldau) aż do mieysca, gdzie jest w tey rzece kamień wielki, na którym wykuty jest krzyż, daley zaś opuszcza Działdówkę (Soldau), przechodzi przez grunta i las Zieluński, przez Rząd Pruski Bryńskim zwany, aż do karczmy zwaney Byysznica, należącey do Okalewka.

Mieysca pograniczne od strony Polski, począwszy od pierwszego słupa aż dotąd są następujące: Biernaty, Niek, Wyłazłów, Zieluń z przyległościami, Lubowidz, Płociczno, a zaś od strony Pruss Nowydwor (Neuhoff), las Zieluński i Olszówka.

Od karczmy Bysznica, linia idzie granicami sąsiedzkiemi między Okalewkiem, Wierzchownią, Xientą, Kartem, Smolnikami, Oborzyskami, Gółkowem i Szczutowem, wsiami polskiemi, a Gurznem, Miesiączkowem wsiami pruskiemi, a to aż do strumienia Pissą zwanego. Daley linia graniczna idzie pod tenże strumień aż do bagna, zkąd on bierze swóy początek, i stanowi zarazem granicę między wsiami polskiemi, Szczutowem, Gołkówkiem, Gołkowem, Swiedzebinem, Rokietnicą, Dzieżnem, Dzieżentkiem, Mantykami, Wielkiemi Kretkami, a wsiami pruskiemi Miesiączkowem, młynem Bachorem, Jastrzębiem, folwarkiem Gołkowskim, Skrobacyą, Sobierzyzną, Zabiegałowem, Dzieznem Pruskiém i Gotartowem.

Od tego bagna idzie linia graniczna ponad innym strumieniem także zwanym Pissa, aż do uyścia jego w Rypiennicę; idzie znów daley ponad tą rzeką aż do Drwency (Drewenz) formując zawsze granicę dzielącą Wielkie Kretki, Smolnik, Kamionkę, One-Jeziorki, Łypinos na polskiey stronie leżące, od Szynkowa, Koziręg, Opaleniy Gorczenniczki i Kumiłów, wsi na stronie pruskiey położonych, od uyścia Rypiennicy do rzeki Drwenca (Drewenz) ta ostatnia rzeka stanowi granicę aż do uyścia strumienia Bywka niedaleko Lubicza (Leibitsch).

Mieysca pograniczne polskie są następujące: Radziki małe, Radziki wielkie, Wienczewo, Pułwiesk, Zduniec, Rodzonne, Płonko, Białkowo, Sokołowo, miasto Dobrzyń, Ruziec, Pomorzany, Gru-

dza, Strachowo, Dolnik, Ciechocin, Młyniec, Krobia, Lubicz, a od strony Pruss: Mszanno, Słoszewo, Pusta Dąbrówka, Józefat, młyn Kołat, Sortyki, Ekonomia i miasto Gollub (Lissewo), Tobołka, Elgiczewo, Młyniec, Zyda (Seyde), Leibitsch.

Przy uyściu strumienia Bywki granica odstępuie od rzeki Drwency (Drewenz) i idzie ponad tymże strumieniem oddzielając Lubicz do Polski, a Gumowo do Pruss, aż do traktu toruńskiego, gdzie oddzielając do Polski dwie osady zwane Bywka przechodzi w prostey linii przez las Ciechociński, a potém idąc ponad granicami od strony Polski lasu wyż wzmiankowanego i wsi Wrotynie, Obory i Osiek, a zaś od strony Pruss wsi Kompania Nowawieś (Neudorff) Smolniki, Grabowiec i Silno, dochodzi aż do Wisły.

Przeciąwszy Wisłę na prost, linia graniczna dochodzi do punktu, gdzie granica między wsią polską Wołyszewo a pruską Otłoczyn, schodzi się z tąż rzeką przy uyściu Tonzyny.

Doszedłszy do tego strumienia granica idzie ponad onymże aż do zeyścia się z dawną granicą powiatu noteckiego, oddzielając do Polski Wołyszewo, Białebłoto, Ukleją i grunta Służewa, a do Pruss Otłoczyn, młyn Kut, Otłoczynek, Holendry Przybranowskie czyli Stanisławów i grunta Nowo-Grabskie (Neu Grabie).

Począwszy od tego zeyścia się nad Tonzyną, przywrócono znowu dawną granicę powiatu noteckiego aż do jeziora Gopło w ten sposób: że Służewo, Przybranowo, Przybranówek, Poczałkowo, Straszewo, Zakrzewo, Kuczkowo, Sędzin, Michałowo, Kobielice, Bronisław, Szostka Płowki, Czołowo, Wonsewo, miasteczko Piotrkowo, Szewce, Rudzk mały, Rudzk wielki i Połajewek, gdzie też granica dochodzi aż do jeziora Gopło, należą do Polski; zaś do Pruss wsie: Wielkie Opoki, Wielko-Słowo, Chlewiska, Chrostowo, Przybysław, Bonkowo, Gołykowo, Konary, Skotniki, Poproś, Piaski, Maszewnica, Glembokie, Chełmce, Kobylnica szlachecka, Kobylnica królewska, Jerzyce, Jurkowo, Kaspral i Mietiica. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

PRUSSY.

Berlin dnia 26 sierpnia.
(*z Gazety Warszawskiey*)

Niedawno przybył tu z *Wiednia* goniec gabinetowy austryacki. Przejeżdżali tędy: Cesarsko Rossyyski tytularny radca *Łubeński*, udający się gońcem z Petersburga do Paryża, i królewsko-sardyński goniec gabinetowy *Brusu*, jadący z *Petersburga* do *Turynu*.

Donoszą z *Królewca*, iż rejencya tameczna przez landratów rozdała 20,219 korcy berlińskich żyta dla ubogich mieszkańców, a zatém z ilości 21,249 korcy, wyznaczonych łaskawie na ten cel przez N. Króla Jmci, pozostało w zapasie 1030 korcy. Oprócz tego Monarcha raczył dadź biednym mieszkańcom powiatu *Pr. Holland* 300 korcy żyta z magazynów w *Kwidzynie* i *Elblągu*. Zasiłek ten zbożowy nader był użytecznym dla potrzebnych, a oycowska troskliwość Monarchy powiększyła jeszcze to dobrodzieystwo wyznaczeniem 32,000 talarów gotowemi pieniędzmi na robienie dróg publicznych, do czego użyto nayuboższych mieszkańców.

FRANCYA.

Paryż, dnia 15 sierpnia
(*z Gazety Warszawskiey*).

Onegday przewodniczył Król Jmć na radzie ministrów, a potém dał prywatne wysłuchanie Hrabiemu *Lardenoi*, gubernatorowi pałacu *Thuilleries*.

Dnia 21 b. m. spodziewają się w *Calais* przybycia Hrabiego *Marcellus*, pierwszego sekretarza poselstwa naszego przy dworze londyńskim, jadącego ze zleceniami do *Paryża*

Na mieyscu kolumny drewnianey, przy grobowcu Xiążęcia *d' Enghien* w *Vincennes*, ma bydź postawiona marmurowa.

Przybył tu Baron *Binder de Kriegelstein*, poseł cesarsko austryacki przy Królu Jmci portugalskim; jedzie do *Lisbony*.

Na giełdzie tuteyszey odebrano następujące wiadomości o wypadkach w *Kadyxie*: „Król jest wolnym; układy rozpoczęły się; Monarcha hiszpański ogłosi konstytucyą i powszechne przebaczenie. Wystrzały działowe ogłoszą w *Paryżu* pomyślny wypadek układów z *Kadyxem*.“

Małżonka jenerała *Quiroga* otrzymała pozwolenie udania się do Anglii z córką swoją; z towarzyszącymi jey hiszpanami wyjechała już z *l'Orient* do *Calais*.

Gazeta *Kuryer warszawski* donosi z *Paryża* pod d. 16 sierpnia: Wczora odwiedził Monarchę przybyły tu Xiąże *Cumberland*, brat Króla angielskiego.

Jenerał adjutant Xiążęcia *Angouleme* Hrabia *Larochefoucault*, za dokładne uskutecznienie zlecenia, które ten Xiąże dał mu na wyjezdzie z Madrytu, otrzymał krzyż orderu ś. *Ludwika*. Oficerowie hiszpańscy *Longa*, *Jose Specing* i *Rumbo-Chumbo*, zostali także mianowani przez wspomnionego Xiążęcia kawalerami tegoż orderu.

Odebrano tu przez telegraf wiadomość z *Brest* pod d. 13 b. m. o przybyciu tam 3 okrętów wojennych i 7 kupieckich, które d. 26 czerwca wypłynęły w *Rio Janeiro*.

Xiąże *Gloucester*, objechawszy kilka departamentów francuzkich, popłynął z *Boulogne* na powrót do Anglii.

Od tego czasu, jak liczne okręty wojenne francuzkie krążą po oceanie atlantyckim, zmnieyszyła się śmiałość kaprów hiszpańskich, i mało już teraz słychać o zabieraniu kupieckich okrętów francuzkich.

Rozgłoszono fałszywą pogłoskę, że Króla i jego rodzinę przeniesiono w *Kadyxie* z pałacu celnego do szpitala. Król ciągle mieszka w tym pałacu, którego okna wychodzą na morze. Zeglarze francuzcy, za pomocą lunet morskich, mieli przyjemność dostrzedz kilka razy, jak Król hiszpański powiewając chustką witał flotę *Ludwika* XVIII, swojego obrońcy, a wkrótce oswobodziciela.

Konstytucyoniści, pokonani na wszystkich stanowiskach, ani wycieczek nie czynią, ani nawet od dni kilku nigdzie woyskom naszym spostrzedz się nie dają. Używamy spokoyności jak w czasie pokoju. Stan zdrowia naszego woyska jest wyborny.

Dnia 17. Gazeta *l' Etoile* umieściła wczora list z *Andujar* pod d. 10 b. m, wyrażający: „Król nie jest już w mocy zapaleńców. Umiarkowane stronnictwo, w którém *Morillo* i *Ballasteros* wielki wpływ mają, wzięło przewagę. Pozwolono mieszkańcom *Kadyxu* okazywać publicznie przywiązanie swoje do Króla, i Monarcha może dowolnie jeździć po mieście. Jenerał *Dode*, naczelny dowódca inżynierów, wyjechał z *Andujar* do obozu pod *Kadyxem*, dla rozpoznania tamecznych stanowisk. *Zayas* wyprawił kilku posłańców rozeymowych; półk jazdy *Almanza*, należący do korpusu jego, przeszedł do nas przy okrzykach: *Niech żyje Król!*“

Donoszą z *Mataro* pod d. 10 b. m., iż bryg *le Cuirassier* zabrał statek hiszpański *Santa Isabella*, płynący z 25 żołnierzami, 28 końmi, oraz bronią i potrzebami wojennemi; galiota zaś *la Gazelle* zdobyła statek hiszpański *Santa Martha*, na którym znaydowała się takaż liczba ludzi, broni i potrzeb wojennych.

List prywatny z *Madrytu* pod d. 11 b. m. donosi, iż podług listów, z *Kadyxu* pisanych d. 4 b. m. interessa zdają się ulatwiać; iż na tayney sessyi stanów była mowa o przywróceniu wolności Królowi; iż na zwyczaynych zgromadzeniach stanów ledwo bywa 46 deputowanych; iż na sessyi d. 3 b. m. postanowiono dozwolić Monarsze, aby się udał, gdzie mu się podoba, z zastrzeżeniem warunków zawrzeć się mającego układu, które na sessyi nazajutrz miały bydź wzięte pod rozwagę; iż w nocy z d. 3 na 4 b. m. stany zebrały się na tayny wydział; iż lud tysiącznemi sposobami okazywał radość swoję z bliskiego rozwiązania dotychczasowego stanu rzeczy, i że powszechnie mniemano, iż Król z dostoyną swoją rodziną zjedzie się z Xiążęciem *Angoulême* w *Sewilli*.

Inny list z *Madrytu*, tegoż samego dnia pisany, wyraża, iż wielka wiadomość, która serce wszystkich radością napełniała, jeszcze nie potwierdziła się, i zapewne wyjazd Xiążęcia *Angoulême* do Andaluzyi dał do niey powod. Wyjazd ten sprawił mocne wrażenie w *Kadyxie*; strwożeni hersztowie rewolucyi mocno o sobie przemyślają: odstąpiono nieco od surowych środków, użytych względem Monarchy; dozwolono Królowi zwiedzać kościoły i przejeżdżać się po mieście, a ztąd pochodzi pogłoska o uwolnieniu jego. Mieszkańcy Kadyxu, ujrzawszy nieszczęśliwego swego Monarchę, wydawali radośne okrzyki; kilka półków wykrzykiwało: *Niech żyje Król!* z zapałem, który stany przejął strachem.

Z powodu uroczystego święta, *Wniebowzięcia Panny Maryi*, żadne gazety tuteysze wczora nie wyszły; nie nadeszły także ważne wiadomości: bo w przypadku odebrania urzędowych doniesień, *Monitor* obiecał je ogłosić w nadzwyczaynym dodatku, co jednak nie nastąpiło.

Hiszpanija.

Madryt dnia 6 sierpnia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Podpułkownicy *Breton*, dowódca miasta *Manreza* i *Bacigalupi*, pierwszy dowódca czynnego batalionu milicyi z *Siguenza*, którzy przed niejakim czasem umówili się, względem skłonienia twierdzy *Kardony* na stronę Królewską, pokonali szczęśliwie niezliczone przeszkody, jakie im wystawiała baczność dowódcy tey twierdzy, i nieufność tamecznym ochotnikom, oraz zasiągnęli zdania oficerów i żołnierzy wspomnionego batalionu, tudzież artyleryi, którzy dnia 6 lipca o godzinie 6tey wieczorem wykrzyknęli *Don Bacigalupi* dowódcą swoim, i oświadczyli się za ustanowioną w *Madrycie* Rejencyą. Podpułkownik *Breton* wszedł z batalionem wiernych mieszkańców *Manrezy* i dwiema kompanijami woyska francuzkiego do miasta *Kardony*, dla zajęcia tameczney cytadelli, w skutku zawartego przez pełnomocników obu stron następującego układu: 1) Twierdza *Kardona* mieć będzie na osadzie woysko, które podpułkownik *Breton* przeznaczy. 2) batalion *Siguenza* będzie niezwłocznie posłany do Nowey Kastylii, a officierowie jego zatrzymają swoję płacę, stopień i dochody, oprócz tego, coby Rejencya im użyczyła. 3) Obietnice, uczynione przez podpułkownika *Bacigalupi*, przy poddaniu twierdzy, mają bydź uskutecznione. 4) Batalijon z *Siguenza* wyydzie do Manrezy zaraz po zastąpieniu go przez woysko, które podpułkownik Breton przeznaczy. 5) Przysługa, jaką półk z *Siguenza* z resztą osady uczynił, będzie policzona do czynów, naybardziey popierających sprawę Królewską. 6) Dopełnią się przyrzeczenia dane przez podpułkownika Bacigalupi, jakoto, iż osoby i własność wszystkich teraznieyszych mieszkańców *Kardony* będą szanowane, i że nie doznają prześladowania za polityczne zdania swoje, objawione przed dniem 9 lipca 1823. 7) Powyższe warunki będą mieć moc swoję zaraz po zatwierdzeniu ich przez naczelnego Jenerała. Działo się w *Kardonie* d. 11 lipca 1823. (Następują podpisy pełnomocników i zatwierdzenie Jenerała *Eroles.*)

W Asturyi, a mianowicie w *Luarca* (pisze *Dziennik Rozpraw*) wybuchnął bunt d. 15 lipca. Tam i w innych mieysach rozpuszczono gwardyą narodową i kazano jey wrócić do domu. Rewolucyoniści korzystali z niebytności osady woyskowey, i przywrócili kamień konstytucyyny. Dowiedziawszy się o tém dowódca, wydał odezwę do wszystkich mieszkańców będących rojalistami; uderzono na rewolucyonistów, i hersztow ich uwięziono.

Dnia 7. W tey chwili dowiadujemy się o postanowieniu regencyi, aby obywateli i żołnierzy milicyi nie prześladowano już za ich zdania, lecz aby tylko używano surowych środków przeciwko publicznym urzędnikom, oraz przeciwko hersztom buntu w *Kadyxie*, przeciwko tym, którzy przymusili Króla do zaprzysiężenia konstytucyi, i przeciwko tym wszystkim, którzy do taynych towarzystw należą.

Kaper rojalistowski zabrał d. 6 b. m. statek konstytucyyny; było na nim kilku podeyrzanych ludzi, których osadzono w więzieniu w *Puerto-Santa-Maria*. Jednym z nich jest Jenerał adjutant nazwiskiem *Argenti*, drugim niejaki *Casteldorius*, a trzecim sekretarz byłego prefekta w *Wittoryi*. Mieli przy sobie ważne papiery. Codzień chwytane bywają statki płynące z żywnością do *Kadyxu*; nie nie wpuszcza się do tego miasta.

Xiąże *Angouleme* zdał w *Andujar* Hrabiemu *d'Ambrugeac* dowództwo korpusu, na którego czele ciągnął sam z *Madrytu* aż do tego miasta a z Kordua uda się extrapocztą do *Puerto Santa Maria*, aby tam przybył d. 16 b. m. Oświadczono żołnierzom, iż mogą odbywać podwóyny pochod dzienny, aby d. 20 b. m. stanęli tam, gdzie szanowny ich wódz naczelny znaydować się będzie. Jenerał *Ballasteros* zjedzie się z Xiążęciem *Angouleme* w *Kordua*, dla rozmówienia się względem środków oswobodzenia Króla.

Turcya.

Gazeta sankt peterburska, *le Conservateur Impartial*, umieściła o rzeczach tureckich artykuł z *Gazety Powszechney*, a datowany z *Frankfortu* d. 12 sierpnia: „Potwierdza się pogłoska, iż nie cała flota ottomańska, ale część jey tylko, znaydowała się przy weyściu do odnogi *Patros*. Ukazała się ona pod *Missolungi*, gdzie się lekkie statki greckie znaydowały, i zmuszone były oddalić się. Rozumiano z początku, że ta eskadra turecka oblegać będzie *Missolungi*; lecz zatrzymała się tylko dni 10 pod tym portem i zabrała znaczną część okrętów kupieckich europeyskich, które weyść tam chciały. Wszystkie przełożenia ich dowódzców daremne były. W liczbie zabranych statkow znaydowały się dwa okręty angielskie, o których oddanie rząd angielski na wyspach jońskich domagał się, ale nie ma jeszcze wiadomości: czy to nastąpiło.

„Zapewniają w tey chwili, że d. 12 lipca eskadra turecka wyszła pod żagle, dla powrócenia na Archipelag. Ale nie otrzymaliśmy jeszcze o tém doniesienia urzędowego.

„Eskadra grecka, rozstawiona była między wyspami *Zante* i *Cerigo*. Nie ma dokładnych wiadomości o jey sile. To pewna, iż daje baczność na poruszenia turków, i bezwątpienia na nich uderzy, skoro tylko to będzie mogła z pomyślnością uczynić.

„Donoszą także, iż druga eskadra turecka, krąży około brzegow wschodnich wyspy *Negrepontu*.

„Korpus turecki, zebrany pod *Patras*, chciał wyyśdź na równinę, lecz ze znaczną stratą odparty został.

„Potwierdza się pogłoska o porażce korpusu tureckiego, który wylądował na wyspę Negrepont.

„Korpus grecki pod dowództwem *Nicetasa*, który odniosł był to zwycięztwo, wyruszył ztamtąd pod *Termopile*, gdzie się połączył z *Odysseuszem*.

„Donoszą w tey chwili, iż *Mehemet* Basza znowu się posunął na przód; ale został zupełnie przez *Odyseusza* pobity, i że znaczną stratę poniosł. Cała siła, pod zarządzeniem *Mehemeta* Baszy będąca, w chwili posuwania się pod *Termopile*, nie wynosiła nad 20.000 ludzi; co dostatecznie zbija pogłoskę, rozsianą umyślnie o siłach znakomitych, które miały dóyść do woyska tureckiego w Tessalii."

Daley donosi taż gazeta z *Ankony* pod d. 20 lipca. Dowiadujemy się przez okręt przybyły w 7miu dniach z wysp Jońskich, że flota turecka, złożona z 15 fregat, 15 korwet i 20tu brygów, galiot i wielkiey liczby statków przewozowych, z żywnością i potrzebami wojennemi, mająca na sobie 8 do 10ciu tysięcy ludzi, mających się wysadzić na ląd, zbliżyła się pod *Negrepont*. Kapitan Basza wyprawił 55 okrętów przewozowych, dla opatrzenia znowu w żywność warowni

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 105.

Wilno dnia 27 sierpnia v. s. 1823 Roku.

TURCYA.

Patras, gdy tym czasem pozostała część floty zarzuciła kotwicę pod *Karysto*, na półwyspie *Negrepontu*, gdzie Turcy wysadzili na ląd 6,000 ludzi. Grecy uderzyli silnie na woyska Ottomańskie i połowę ich zniszczyli. W tey samey chwili, ukazała się flota grecka; wnet uderzyła także na eskadrę Ottomańską, spaliła wielką liczbę jey okrętów, zabrała ich 14, a inne do ucieczki przymusiła.

55 okrętow, które płynęły do *Patras*, odebrawszy wiadomość o tey klęsce, wzięły kierunek ku brzegom Barbaryi.

Grecy w tey sprawie utracili 6 okrętów i jednego Admirała.

Taż gazeta donosi ze *Smirny*, pod d. 6 lipca. Zyiemy tu w nayw iększey trwodze, gdyż zuchwalstwo równie Greków jak i Turków każe nam się obawiać scen okrutnych. *Ibrahim* Basza, *Kiaja-Bey*, już do *Pergamu* przybył, a tłumy azyatów ciągną do *Smyrny*, dla korzystania z tey okoliczności i zbogacenia się łupami. Przedsięwzięte środki obrony naszego Baszy zasługują na wielkie pochwały. Cyrkuły zamieszkane przez francuzów zostały zamknięte, lecz na wszystkich twarzach daje się postrzegać smiertelny przestrach.

Od granic tureckich dnia 26 lipca.
(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Donoszą z wyspy *Tino* pod d. 8 b. m: Porta zebrała ze znacznym kosztem w *Scalanueva* naprzeciw *Samos* liczne woysko, celem uderzenia i opanowania tey wyspy, tak ważney przez swoje położenie: wszelako garstka samiotow pobiła i zniosła to woysko. Kiedy muzułmani, czekając na swoją flotę, wyspie *Samos* losem wyspy *Scio* zagrażali; tymczasem ci waleczni wyspiarze, w liczbie 2,000 ludzi, wylądowali jednego wieczora na brzegi Azyi mnieyszey; a korzystając z ciemności zbliżyli się do obozu nieprzyjacielskiego i na głowę turkow pobili. Osobliwsze podeyście, którego użyli, niemało się przyczyniło do strwożenia nieprzyjacioł; w chwili, kiedy rozpoczęty został ten napad niespodziany, 30 ludzi, stanąwszy na wzgórku, zawołali przez tuby. „Gniew nieba skruszy krwi chrześcijańskiey pragnące potwory." Muzułmani napadnieni i przerażeni ponurym dzwiękiem, wydanym za pomocą narzędzia, w Azyi nieznanego prawie, takim strachem przejęci zostali, iż się na wszystkie strony rozpierzchli, zostawując oboz zwycięzcom.

O pożarze w *Stambule*, takie mają w *Belgradzie* doniesienia: część milicyi, mianowicie jamakow, którey z powodu stracenia swojego dowódcy *Kalea Agassi*, którego Ibrahim basza, przed kilku miesiącami, podstępnie do siebie sprowadziwszy, wewnątrz jednego z zamkow dardanelskich stracić rozkazał, byli równie tym wypadkiem jak z powodu innych środkow, przeciwko nim przedsięwziętych, do naywyższego stopnia rozdraznieni, a korzystając z wyjazdu do *Pergamu* swojego przeciwnika, *Ibrahima* baszy, podłożyli ogień podle arsenału, zapewne w celu rabowania podczas powszechney trwogi. O ile swojego celu dopięli wiemy z poprzednich doniesień: nienależy jednak zapominać, że korpus jamakow jest nayniesforniejszy i naynie bezpiecznieyszy dla Porty, i jak wiadomo, pozbawił Sułtana *Selima* tronu i życia.

Podług ostatnich doniesień, mieszkańcy wysp Archipelagu uznali centralny rząd grecki.

NIEMCY.

Frankfort dnia 19 sierpnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Onegday przybyli tu Xiąże *Barclay de Tolly*, Adjutant N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, i Baron *Schmitz-Grolenburg*, poseł wirtemberski przy dworze bawarskim.

Odebrane tu dziś listy z *Antwerpii* i *Amszterdamu* donoszą, iż Xiąże *Wellington* udał się do *Kadyxu*.

Od brzegow Menu dnia 18 sierpnia.
(*z teyże gazety*).

Wkrótce sprowadzona będzie z *Paryża* gilotyna do *Hannoweru*, albowiem podług kodexu karnego, ma bydź tylko jeden rodzay kary śmierci, z użyciem wspomnionego narzędzia.

Xiążę *Decazes* przybył d. 13 b. m. z Danii do *Frankfortu*, zkąd udał się w dalszą drogę do Szwaycaryi.

Miasto *Frankfort* nad *Menem* ma 42,800 ludności; majątek kupcow tameeznych rachują do 1000 milionów zł. pol.. W handlu wexlarskim jest pieniędzy 560 milionów takichże złotych. Biblioteka mieyska ma 60,000 xiążek.

Hamburg d. 23 sierpnia.
(*z teyże gazety.*)

Poczta z Anglii pod d. 19 b. m., która tu w tey chwili nadeszła, przywiozła między innemi listy z *Madrytu*, dochodzące do d. 11 b. m., gdzie częścią wierzono oswobodzeniu Króla, a częścią o tém wątpiono; list zaś prywatny wyraża, iż w nocy z dnia 10 na 11 b. m. podczas powszechnego oświecenia miasta, pospólstwo dopuściło się bezprawiów, aż nareszcie osada francuzka położyła im tamę. Listy z *Gibraltaru* pod d. 27 lipca donoszą, iż P. *A'Court* z rodziną swoją przybył tam d. 26 tegoż miesiąca na fregacie *Tribune*. Jenerał *Romaye* i inni oficerowie hiszpańscy, którzy przybyli z Galicyi znaydowali się w *Londynie*.

Wyszło tu ważne dzieło pod napisem: *Więzienie kryminalne hamburskie, zwane domem roboczym i inne więzienia miasta Hamburga*, opisane przez P. *Martens*, kupca i przełożonego nad wszystkiemi tuteyszemi więzieniami. Przy smutném doświadczeniu, iż więzienia są po większey części szkołą zbrodni, z których osadzony człowiek wychodzi gorszym, a zatém niebezpiecznieyszym dla społeczności ludzkiey, pocieszającém jest uczuciem towarzyszyć autorowi, za którego zdaniem mówi dwonastoletnie doświadczenie, zbierane w samych mieszkaniach zbrodniarzy, do instytutów jego dobrze urządzonych, gdzie lekkomyślność i nayzaciętsza złość bywa powściągnioną, a ci, którzy w te zgubne występki popadli, bywają zwracani na dobrą drogę. Łagodna surowość, ścisłe podług prawa obchodzenie się, ustawiczne używanie do stosowney pracy, utworzenie funduszu dla uwolnionych, ciągłe wpajanie cnoty w umysł przestępcy, i ufności w Boga, którego wszechmocność naywiększy nawet zbrodniarz poznaje, nakoniec chrześciańska miłość, dokazały tego, co się niepodobnem zdawało, a licznie wymienione szczęśliwe takie wypadki stanowią naypięknieyszą nagrodę dla człowieka, będącego przyjacielem ludzi, którzy, czystém uczuciem powodowani, z niezmordowaną gorliwością trudnią się tak przykrém zarządzaniem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 21 sierpnia rubel srebrny 3 rub. 78 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 52, imperyał r. 36 kop. 70.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.

Ogłoszenie.

ПЛАНЪ

О продовольствіи Войскъ Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса и расположенныхъ въ Раіонѣ онаго другихъ командъ, съ 1-го Генваря 1824 по 1-е Генваря 1825 годовъ.

На подлинномъ написано Главнокомандующимъ Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса, ЕГО ИМПЕРАТОРСКИМЪ ВЫСОЧЕСТВОМЪ ЦЕСАРЕВИЧЕМЪ:

Утверждаю
Генералъ Инспекторъ всей Кавалеріи
КОНСТАНТИНЪ ЦЕСАРЕВИЧЪ
Варшава Іюля $\frac{3}{15}$ дня 1823.

§ I.

Продовольствіе Войскъ въ Царствѣ Польскомъ, равно Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса, и Внутреннихъ въ раіонѣ онаго состоящихъ, въ теченіи будущаго 1824 года, распорядить по точной силѣ Плана, утвержденнаго въ $\frac{5}{17}$ день Іюля прошлаго 1822 года, о продовольствіи сихъ же Войскъ въ настоящемъ 1823 году, параграфовъ: 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, и 26го, кои утверждаются и нынѣ во всей ихъ силѣ, съ приложенными къ тому Плану Кондиціями.

§ II.

Провіантъ заготовить на весь 1824 годъ, съ тѣмъ, что бы для Гренадерской Бригады, Литовской Уланской Дивизіи, 24 и 25-й Пѣхотныхъ Дивизій, съ ихъ Артиллеріею и фурштатомъ, на двухъ мѣсячное лагерное время, поставленъ былъ въ мѣста лагернаго ихъ расположенія, имянно: для Гренадерской Бригады Бѣлостокской Области въ М. Цехановецъ; для Литовской Уланской Дивизіи Минской Губерніи около М. Нѣсвижа; для 24-й Пѣхотной Дивизіи Гродненской Губерніи въ М. Скидель и для 25-й Пѣхотной Дивизіи Волынской Губерніи Дубенскаго повѣта, между селеніями: Береги, Смордва и Перевердова. Въ сихъ мѣстахъ, на время сбора Войскъ учредить особые магазейны, предоставивъ поставщикамъ отдавать въ оные провіантъ и прежде лагернаго времяни; но уплату денегъ за оный произвести при наступленіи того времяни, на которое сей провіантъ заготовленъ будетъ, по мѣрѣ полученія смѣтныхъ суммъ отъ Военнаго Министерства.

§ III.

Сроки для торговъ назначаются слѣдующія: въ Бѣлостокѣ и Минскѣ 1, 2 и 3-го Ноября, переторжки: 5, 6 и 7-го числъ тогоже Ноября. Въ Вилбнѣ, Гроднѣ и Житомирѣ 7, 9 и 12-го Ноября, переторжки: 13, 14 и 15-го числъ тогоже Ноября. Въ Варшавѣ 22, 24 и 26-го Ноября, переторжки: 27, 28 и 29-го числъ тогоже Ноября. Исчислительныя вѣдомости о потребности провіанта, составить въ Полевой Провіантской Коммисіи, по послѣднеутвержденной дизлокаціи Войскъ и препроводить въ присудствія для торговъ по принадлежности.

§ IV.

Планъ сей напечатавъ въ потребномъ числѣ экземпляровъ, разослать отъ Полевой Провіантской Коммисіи, кому слѣдовать будетъ, для свѣденія и надлежащаго исполненія.

Подлинной подписали:
Управляющій Коммисіею Военный Совѣтникъ *Скребицкій.*
Членъ Коммисіи 8-го класса *Булатовичъ.*
Членъ Коммисіи 8-го класса *Кагковскій.*
Секретаръ Коммисіи *Гулакъ.*

PLAN

Ożywieniu woysk Oddzielnego Litewskiego Korpusu i rozpołożonych w Rajonie onego innych Kommend, od 1 stycznia 1824, do 1 stycznia 1825 roku.

Na Oryginale napisano przez Główno Kommenderującego Oddzielnym Litewskim Korpusem JEGO CESARZEWICZOWSKĄ MOŚĆ:

Zatwierdzam.
Jenerał Inspektor całey Kawaleryi.
KONSTANTY CESARZEWICZ.
Warszawa dnia $\frac{3}{15}$ lipca 1823 roku.

§ I.

Żywienie woysk w Królestwie Polskiem, tudzież oddzielnego Litewskiego Korpusu i Garnizonu w Rajonie onego znayduącego się, w ciągu przyszłego roku 1824, rozporządzić podług istotnych zasad planu zatwierdzonego w dniu $\frac{5}{17}$ lipca zeszłego 1822 roku, o żywieniu tychże woysk w bieżącym 1823 r., paragrafów: 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25 i 26, które i dziś zatwierdzają się w całey ich mocy, z dołączonemi do tegoż planu kondycyami.

§ II.

Prowiant przysposobić na cały 1824 rok, z warunkiem, aby na dwóch-miesięczny czas obozowania dla grenadyerskiey brygady Litewskiey ułańskiey dywizyi, 24tey i 25tey piechotnych dywizyów, z ich artylleryą i pociągiem, dostawiony był prowiant do mieysc obozowego ich rozpołożenia; to jest: dla grenadyerskiey brygady, w Obwodzie Białostockim do miasta Ciechanowca; dla Litewskiey ułańskiey dywizyi, w Gubernii Mińskiey około miasta Nieświża; dla 24tey piechotney dywizyi, w Grodzieńskiey Gubernii do miasta Skidel, i dla 25tey piechotney dywizyi, w Wołyńskiey Gubernii Dubieńskiego powiatu między wsiami: Beregi, Smorowa i Perewerdowa. W tych więc mieyscach, na czas zebrania się woysk, urządzić osobne magazyny, zostawując Liwerantom prawo oddawania do tych magazynów prowiantu, nawet i przed czasem obozowania woysk; lecz wypłatę pieniędzy za takowy prowiant uskutecznić wtedy, gdy nastąpi czas, na który ten prowiant przysposobionym będzie, a to w miarę odebrać się mających, podług budżetu summ od Ministerstwa Woyny.

§ III.

Termina dla licytacyi przeznaczają się następujące: w Białymstoku i Mińsku, 1, 2, i 3go listopada, dobicie targow, 5, 6 i 7go dni tegoż listopada; — w Wilnie, Grodnie i Zytomierzu 7, 9 i 12 listopada, dobicie targów, 13, 14 i 15go tegoż listopada; — w Warszawie 22, 24 i 26 listopada, dobicie targów 27, 28 i 29go dni tegoż listopada (v. s.). Wyrachowania o potrzebney ilości prowiantu, sporządzić w polowey prowiantskiey Kommissyi, stosownie do ostatecznie zatwierdzoney Dyslokacyi woysk i takowe przesłać Radom dla targów ustanowionym; w mieysca zasiadania onych.

§ IV.

Plan niniejszy za wydrukowaniem potrzebney liczby exemplarzy, rozesłać od Polowey Prowiantskiey Kommissyi komu należeć będzie, dla wiadomości i należytego wypełnienia.

Oryginał podpisali:
Prezydujący w Kommissyi, Radzca wojenny *Skrebicki.*
Członek Kommissyi 8ey klassy, *Bułatowicz.*
Członek Kommissyi 8ey klassy, *Kaczkowski.*
Sekretarz *Hułak.*

W oświadczeniu W. Anny Kozakowskiey omyłka w druku w Numerze 98 w wierszu 22, gdzie zamiast wszystkiego, *powinno być* powyższego, *poprawioną została w Numerach* 101 *i dzisieyszym.*

Chociaż na oblig od W. Ignacego Byczkowskiego Sędziego na zł. pol. 20,000, niżey podpisaney służący, 26 augusta 1822 w akta Grodz. Wileń. wprowadzony, był napisany ode mnie projektywe przelew na imie W. Bogumiły z Strutyńskich Horahladowey kolleskiey asessorowey bez zaliczenia summy, i tak został złożony w ręku JPana Stanisława Hajewskiego tytułującego się Regentem Zawileyskim, zaleconego doradcy i plenipotenta, do tego interessu mnie nakłaniającego, i chociaż takowy przelew pomimo wiedzy i woli moiey, z powierzonego depozytu, został wydany W. Horahladowey; która poważyła sie ony 28 julii teraź. r. wnieść do akt Grodz. Wileń, jednak gdy takowego przelewu, niżey podpisana W. Horahladowey nieoddawała (zostawując ony w ręku Hajewskiego jak on żądał) i gdy od niey summy za takowym przelewem za oblig Byczkowskiego nie brała; przeyście więc takowego przelewu do rąk W. Horahladowey; jako szczególny wypadek, jak przeze mnie akceptowanym bydź nie może, tak też W. Horahladowey właścicielką powyższego obligu uczynić nie zdoła; przeto nim manifest w aktach Ziem. Wileńskich 9 augusta zapisany obszerniey objawi szczeguły działań JP. Hajewskiego, tym czasem ostrzegam Publiczność, iżby nikt takowego przelewu lub za onym mniemanego aktorstwa obligu od W. Horahladowey nienabywał, w układy nie wchodził, gdyż oblig oryginalny w tym przelewie wspomniany nie jest w ręku oney, a o znikczemnienie takowego przelewu tak z utrzymującą ony jako z wydającym został rozpoczęty process w S. Ziem. Wileń. w regiestrze taktowym. Anna Kozakowska Prezyd. Ptu Kowien.

Ze takowe ostrzeżenie w Redakcyi Kur. Lit. może bydź drukowane. Swiadczę Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

---

3. W stosunek awizacyi w r. 1822 pod Nrmi 84, 85, 86 i 114 Publiczności zakomunikowaney (nie w zamiarze prywatnego zysku) lecz aby praktyka w paśmie kilkodziesiątletnim nieprzerwany postęp okazująca, w przedmiotach Architektoniko-ekonomicznych, wspaniałomyślnym obywatelom do niezawodnego użytku mogła dochodzić; wyobraża się: że z abrysow i modelow przez niżey podpisanego wydanych, przy własneyże Inspekcyiney dyrekcyi, w przebiegu przeszłey zimy doprowadzono do skusku zamierzonego robotę Młynobudowniczą, z oszczędą robotnika, i zajęcia czasu robotom rolniczym przyzwoitego; utrzymując się na lodzie bez rynsztowania do bicia pali i t. d. w Majątku XX. Franciszkanow Wileńskich Kijany zwanym. A w Starostwie Olkienickim tey wiosny założono wnów fabrykę wapienną i cegielnianą, dobywania ciosow wapiennych, użycia rudy do murow i t. d. do murującego się Kościoła Parafialnego, który od 1go czerwca w roku teraźnieyszym z fundamentow założony, wznosi się w regularnym postępie do zakryślonego sobie przeznaczenia. Zyczącym przeto mieć przewodniczącą informacyą w podobnych przedmiotach, lub innych; uczynność swą ofiaruje: a szczególnie do zakładu wsiów zbroynych od pożaru, ma pewne systematyczne plany; w odpowiedzialność jakiey bądź pozycyi, naymnieyszym nakładem.

A. P. Okołow Architekt.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego są do przedania następujące nowe dzieła:

Bóg, Oda Derżawina, przekład Ignacego Szydłowskiego. kop. 10.

Kurs roczny fizyki experymentalney w cesarskim uniwersytecie wileńskim, przez Felixa Drzewińskiego filozofii doktora czwarty rąz publicznie wykładany. Z figurami w VII tablicach. rub. 3.

Poezye Stanisława Trembeckiego, z popiersiem autora podług rysunku wiedeńskiego. Wydanie trzecie powiększzone, z dodaniem objaśnień do Zofijówki. Tomow dwa. rub. 1.

Poezye Józefa Szymanowskiego. kop. 75.

Myśliwiec, ballada z Bürgera, przekład Antoniego Edwarda Odyńca. kop. 10.

Krótkie opisanie choroby owiec, pochodzącey od robaków w wątrobie zwaney motylice, wydane w języku rossyyskim przez Cesarskie Towarzystwo gospodarstwa wieyskiego w Moskwie, a staraniem i nakładem JW. Eustachego Karpia, Marszałka gubernii Litewsko-Wileńskiey, członka tegoż towarzystwa, na polski język przełożone i wydrukowane. kop. 15.

Wieyski posazek szacowna wdzięczność. Tłumaczył z francuzkiego W. Ciechanowski. kop. 35.

Kucharz doskonały w wybornym guście z oszczędnością dogodny, czyli sposob gotowania różnych potraw z mięsa i ryb, robienia do nich gęszczow, sosow, galaretow; pieczenia pasztetow, tortow, ciasta; smażenia z wszelkich gatunkow owocow konfitur, cukrow; tudzież dystyllowania rozmaitych dobrych wódek, likworow, syropow; przytym ciekawe sekreta doświadczone, do wiadomości w domowém gospodarstwie potrzebne utrzymywanie, i konserwowanie w śpiżarni znaydujących się żywności, warzywów, ziół i t. d. dla wygody obywatelow, obywatelek i gospodyń przedrukowany. Edycya trzecia. Tomow dwa, z dwiema rycinami. rub. 1.

Apey darima walge ysz Kiarpiu islandu pagal datiryma Teodora Brandenburga aptiekoriaus Mohilawe ant upes Dniêpra drauga daugiel draugiszcziu môkitu. Pârdieja ysz lânkyszka S. S. Zemaytys. kop. 7½.

W dniach 3go, 4go i ostatecznym 5go następującego miesiąca 7bra teraźnieyszego roku będzie się odbywać publiczna licytacya, na wzięcie w półroczną arendowną tenutę od 29 7bra bieżącego roku, domow murowanych w mieście Wilnie, przynależnych Dominikowi Rewkowskiemu położenie mających, pod N. 5 i Karolowi Grunertowi pod N. 21, z tym, ażeby żądający jawili się do mieyskiey Wileńskiey Policyi na wyż oznaczone termina.

Jan Terpiłowski zasiadający w Policyi Prystaw Cywilnych Dzieł.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

---

2 *Potrzebna jest wiadomość o Pannie Angeli Wodanowskiey, która wyjechała z Warszawy w czasie niewiadomym z państwem i w którą gubernią też niewiadomo, aby czyli ona sama, czy też kto wiedzący o nie raczył zawiadomić na pocztę do Mohilewa Białoruskiego pod adresem do W. Jana Podeszewskiego Sekretarza kolleskiego o mieyscu w pewności jey pobytu. Ponieważ jeden z jey familii zapis jey znaczny zrobił dobroczynności.*

---

3. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego interessowane strony przez ninieyszą awizacyą uwiadamia, że dekret ostateczny między wierzycielami i debitorami zeszłego Andrzeja Malczewskiego b. Pisarza Akt Trybunalskich w dniu 4 7bra teraźnieyszego 1823 r. promulgować będzie.

---

3 Dom Xięcia Jenerała Puzyny na ulicy ś. Michalskiey, ze stayniami, wozowniami i wszelkiemi wygodami, jest do zaaręndowania od ś. Michała; rocznie lub trzyletnie. Ktoby o to chciał tentować, niech się uda do niżey podpisanego, mieszkającego w domu konsystorskim naprzeciw kościoła katedralnego, a tam o cenie i warunkach poinformowanym zostanie. Teofil Kwiatkowski Kollegialny Sekr. Pocztamtu Lit.

Oświadczenie.

1. Czytając oświadczenie czyli ostrzeżenie w Kuryerze Litew. N. 98 dnia 15 sierpnia 1823 roku, przez Annę Kozakowskę Prezydentównę Ziem. Kowieńską umieszczone, zadziwić się trzeba, że W. Kozakowska poważyła się oczewistey prawdzie, pismami poświadczoney, zaprzeczać. W. Kozakowska wielorakie mając w mieście Wilnie interessa, zniewoloną była oblig na 3000 rubli srebr. w roku 1822 apryla 23 sobie od W. Ignacego Byczkowskiego wydany puscić na zbycie; przypadek zrządził, żem z nią znajomość zabrała, i weszła w układ o nabycie tego obligu, dopełniwszy według umowy opłatę wzięłam w dniu 6 lipca 1823 przelew z temi wyrazami, po opłaceniu mnie summy przez W. Horehladowę, W. Kozakowska przez bilet zaprosiła do siebie WW. Swierżewskiego Sędziego, i Stanisława Hajewskiego Regenta Gr. Zawiley. i ich pieczętarstwem utwierdziła ten przelew, i mnie oddała. a że okazało się, że oblig był w zastawie u Stanisława Oziembły w 41 rubli srebr. oddała więc rewers Oziembły W. Hajewskiemu, aby wykupił oblig i mnie oddał, i osobnie jeszcze do Oziembły pisała bilet, dla niebytności Oziembły, W. Hajewski nie mógł wykupić obligu, tym czasem Andrzey Jankowski krawiec, któremu W. Kozakowska była winna rubli srebr. 220, dowiedziawszy się o przelaniu obligu; wyjednał to u gospodyni Oziembły, że mu za rewersem antedatowanym wydała oblig u siebie w depozycie będący. W. Hajewski mając polecenie odebrać od Oziembły oblig, i mnie oddać, zaskarżył Jankowskiego do Policyi, o podstępne wykupienie obligu; tymczasem W. Kozakowska po przelewie już to gotowizną, już to fantami nabrała na nowo u mnie więcey 1,000 rubli srebr. upewniając opłatę z należności od swych braci wypadającey, a że codzień brała pieniądze, lub o kupno różnych rzeczy prosiła, więc obligu żadnego nie wzięłam w pewność, że po obrachunku to dla mnie zostawi zabezpieczonym, kiedy zaś W. Kozakowska z Wilna oddaliła się na dni kilka, a Jankowski obligu nie zwracał, zaskarżyłam go do Policyi, i w prośbie całą czynność z W. Kozakowską opisałam, a w tem przybyła W. Kozakowska do Wilna, i dowiedziawszy się o postępie Jankowskiego, biletem własnoręcznym dnia 23 julii pisanym, prosiła W. Hajewskiego, aby oblig wydany był, i postąpił podług jey prośby, 6 julii zaniesioney to jest oddał Horehladowey. W. Hajewski przy podaney prośbie do Policyi złożył ten bilet, w tém W. Kozakowska, znaydując prawniczą radę, postanowiła zażartować z mojey dobrey wiary, i zaczęła przemawiać, że jey za przelew nic nie dano, służyła jey do podobnego kroku okoliczność, że oblig nie był w moim ręku, wynosi więc pozew w dniu 29 julii zarzucając, że nic za przelew nie wzięła, że Hajewski zawiodł jey ufność, i wydał przelew bez pieniędzy, aresztowała oblig u Jankowskiego, który potém przeniesiony został do JPani Inczykowey. Dziwnem dla mnie było, ale ustało podziwienie, gdym się dowiedziała, że W. Kozakowska chlubiła się, że korzystny obrót na jey stronę wypadł, a w oświadczeniu swoim przez umieszczenie słów, *tak też W. Horehladowę właścicielką wszystkiego obligu uczynić nie zdoła*, nie mogąc ukryć prawdy wyznała, że do mnie należy oblig, tylko według jey mniemania nie wszystek, a to dla tego, że go nie mam w ręku moim. Taka jest koley nabycia przezemnie obligu od W. Kozakowskiey, taka, jak się tu wyświeciła sztuczność jey w zamierzonym wycofaniu wlewku, w nieoddaniu obligu po wzięciu zań pieniędzy, i po nabraniu więcey tysiąca rubli srebrnych już po wydanym przelewie. Ktokolwiek czytać będzie to objaśnienie rzetelne, które obok własnoręcznych pism W. Kozakowskiey u mnie będących, mogę przysięgą stwierdzić, przekona się, że lubo W. Kozakowska potrafiła zmitrężyć dóyście do rąk moich przelanego obligu, atoli własności mojey i praw do niego służących zatrzeć nie potrafi i nie znaydzie się nikt, coby ten oblig, jako do mnie należący nabywał i debitor ostrzega się, aby za onym mnie a nie komu innemu płacił. Bogumiła z Hrabiów Strutyńskich Horehladowa Kolleska Assesorowa.

Roku 1823 miesiąca augusta 22 dnia, przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego stawając obecnie JW. Bogumiła z Hrabiów Strutyńskich Horehladowa Kolleska Assesorowa, ninieysze oświadczenie do protokułu w pisać podała i w tymże protokule własną podpisała ręką, świadczę. Regent Kazimierz Dauksza.

Ze takowy reproces w Redakcyi Kuryera Litew. może bydź umieszczonym i drukowanym świadczę. Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wil.

Sąd Exdywizorski.

1 Roku 1823 augusta 15 d. Sąd Inekwitacyyny Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu zeszłych Wołodkowiczow Marszałkow Guberńskich Mińskich w majętności Illi odbywający się, niemogąc dla niegotowości stron wedle objawienia w Kuryerze Litewskim zamieszczonego, na dniu 20 przeszłego lipca przyiąć sprawy do namowy, ledwo dnia dzisieyszego zamknął Izbę, którą otworzyć dnia 18 idącego mca, przyrzekaiąc, do wysłuchania dekretu interessowane strony wzywa, i zarazem obwieszcza, że równo z ogłoszeniem wyroku, stosownie do remissy Sądu Głównego Wileńskiego Wremiennego Departamentu, Sąd ninieyszy przeydzie do Gubernii Witebskiey Ptu Lepelskiego, do Dóbr Sielca i tamże od dnia 20 teraźnieyszego mca rozpocząwszy, czynność kontynuować będzie, aby przeto wierzyciele maiący pretensye iawili się, przez trzykrotną w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą strony zawiadamia.

Jan Weryha Sędz. Gr. Zawil. i Exd. Prezyd. Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Ptu Rosieńskiego i Exdywizor. Stanisław Swiętorzecki Sędzia Ziemski Ptu Wileyskiego Exdywizor.

Ogłoszenie.

2 Upraszaią się Szanowni Panowie kollektorowie prenumeraty na Geometryą Karczewskiego, a mianowicie Panowie Dyrektorowie, Dozorcy i Przełożeni szkół wydziału Wileńskiego, aby raczyli pod adressem Xięgarni Uniwersyteckiey w Wilnie, donieść o zebraney prenumeracie i o nazwiskach prenumeratorów na pomienioną Geometryą. Wilno d. 24 Sierpnia 1823.